

SZKOŁA PODSTAWOWA Nr 166

im. 19 STYCZNIA W ŁODZI

1961 - 1986

SZKOŁA PODSTAWOWA Nr 166

im. 19 STYCZNIA W ŁODZI

25 - LECIE DZIAŁALNOŚCI

Jubileusz 25-lecia Szkoły Podstawowej Nr 166 o nazwie 19 Stycznia jest doskonałą okazją do dokonania podsumowania dorobku szkoły na różnych odcinkach jej pracy.

Nie chodzi tu jednak o statystykę, o wyliczenie liczbowe, lecz opisowe przedstawienie szkoły w środowisku, dzielnicy, bo taka forma jest bliższa życiu w przeciwieństwie do suchej statystyki.

Historię szkoły opracowano wykorzystując:

- księgi protokołów rad pedagogicznych;
- księgi klasyfikacji uczniów;
- kronikę szkoły i kroniki organizacji młodzieżowych oraz wywiady przeprowadzone z ludźmi, którzy w tej szkole pracowali przez długie lata.

Spis treści

1. Narwa szkoły
2. Budynek szkolny i jego modernizacja
3. Osiągnięcia szkoły
4. Praca organizacji szkolnych
5. Problemy opiekuńcze i pomoc materialna
6. Współpraca ze środowiskiem
7. Wspomnienia

Podsumowania dorobku dokonał zespół Rady Pedagogicznej w składzie: K.Gadomska, M.Gałązka, M.Krawczyk, E.Nowacka, Cs.Muchowiecka, W.Nowakowski, J.Więckowska, S.Zawadzka - przewodnicząca Z.Zientals.

Miasto,
moje miasto odzyskiwane po latach,
może przez ból przedzierania się,
powrotu -
przybliżę się o krok do ciebie,
o jeden krok do prawdy o tobie

/fragment wiersza „Nocny na Łódź Kaliską” - T.Gio

W nocy z 18 na 19 stycznia 1945 roku ulice były puste, zdawało się że miasto umarło. Ta pozorną ciszą, napiętnowaną okrucieństwem i zbrodnią, miała przynieść dzień radości i smutku - bo palił się Radogoszcz.

Była to potworna zbrodnia dokonana na bezbronnych więźniach przez uciekających z miasta Niemców.

Tragedia tej nocy znalazła odbicie w poezji skąpej w jakiegokolwiek wzniosłe poetyckie obrazy:

„Widziałem w Radogoszczu
Ludzi spalonych żywcem,
Wyglądali jak lalki
Czarne, gładkie, woskowe.
Tylko w ich oczach zostało
Przerażenie ostateczne,

/fragment wiersza „Radogoszcz” - M.Jastrun/

Radogoszcz, to nie jedyny dokument zbrodni.

Więzienie dzieci przy ulicy Przemysłowej i ich tragizm nie „Pozostanie na zawsze posągiem milczenia”.

„Pęknięte Serce” - monumentalne dzieło krzyczy swą ciszą. Wydarzenia mrocznych lat okupacji stanowią po dziś dzień wstrząsający obraz w dziejach naszego miasta.

19 stycznia 1945 roku skończyła się udręka okupacyjna. Lotem błyskawicy rozeszła się wieść, że ostatecznie punkty oporu zostały zdławione. Wszyscy wybiegli cieszyć się wolnością.

W momencie wyzwolenia Łódź była pozornie miastem niezniszczonym.

Dzięki błyskawicznej ofensywie armii wyzwoleniczej hitlerowcy nie zdążyli zniszczyć miasta. Jednak zbrodnicza działalność i rabunkowa gospodarka okupanta zaciążyła nad miastem.

Pierwsze miesiące po wyzwoleniu wypełnione były nową pracą, nowymi zadaniami. Z entuzjazmem ludzie przystąpili do pracy.

Trudne problemy polityczne, gospodarcze i społeczne zostały pokonane dzięki wyjątkowej pracy łódzkiej społeczności. Odbudowa i rozbudowa są odzwierciedleniem wielkiej żywotności narodu, pracy i zaangażowania w sprawę miasta.

Miasto żyło „Krzepło w trudzie na Nowym Złotym, Na Kartusie w halach maszyn grało, przegłędało się skończom w nowym oknie, na Żubardziu osiedlem zostało.”

/fragment wiersza „Moje dwudziestolecie” - W. Krocowski/

W stosunkowo krótkim czasie wybudowano szereg nowoczesnych osiedli mieszkaniowych, między innymi „Żubardz” - osiedle 15-lecia, które należały do najładniejszych. W osiedlach budowano piękne jasne szkoły podstawowe i średnie. Właśnie w piętnastą rocznicę wyzwolenia Łodzi uczniowie otrzymali nową szkołę. Rocznicą przypomina dzień, od którego datuje się nowa zycie, obfitujące w wydarzenia wielkie i małe.

Data 19 stycznia 1964 roku dla społeczności uczniowskiej stała się wielkim wydarzeniem, bowiem nowa szkoła otrzymała nazwę 19 Stydznia. Data ta jest wyrazem hołdu i pamięci dla tych, co zginęli i dla tych, którzy walczyli i nieśli wolność.

Szkoła to jeszcze jeden pomnik wolności.

W tym roku mija 25 lat od pamiętnego wydarzenia. Nazwa szkoły odgrywa ważną rolę w życiu młodzieży i ma wpływ na jej ideowe wychowanie, wychowanie w poczuciu ludzkiej godności.

Terazniejszość i przyszłość zależą od wiedzy, umiejętności i pracy młodego pokolenia, które miało wyjątkową naukę w nowym budynku szkolnym realizować te zadania. Dorobek placówki najlepiej świadczy o tym, że na tę nazwę szkoła w pełni zasłużyła.

2. Baza szkolna

Nowy, dwuskrzydłowy budynek szkolny usytuowany między ulicami: Krotoszyńską, Mokrej i Szamotulską stał się wznowieniem uczniów mieszkających w tym osiedlu.

Główne wejście do szkoły znajduje się przy ulicy Krotoszyńskiej, od strony Mokrej budynek oddzielony jest działką szkolną, a boisko rozciąga się wzdłuż ulicy Szamotulskiej. Ciekawe rozwiązanie architektoniczne wyróżnia szkołę wśród jednolitej zabudowy bloków mieszkalnych.

Szerokie, jasne korytarze, duże halle czynią budynek jasny i przestronny. W chwili oddania szkoły do użytku, uczniowie otrzymali 15 izb lekcyjnych i 4 pracownie (biologiczną, fizyczno-chemiczną, sąjęć technicznych dla dziewcząt i chłopców) oraz salę gimnastyczną. Izy lekcyjne znajdowały się w jednym skrzydle wzdłuż ulicy Krotoszyńskiej - po 5 klas w każdej kondygnacji. Każda klasa miała szafki na odzież i obuwie. W końcu korytarza zainstalowano sanitariaty dla chłopców i dziewcząt.

Drugie skrzydło budynku zajmowały kolejno:

parter - gabinet dyrektora szkoły, sekretariat, biblioteka, jadalnia, kuchnia, sala gimnastyczna wraz z zapleczem na sprzęt sportowy i rozbiernia dla dzieci;
I piętro - pokój nauczycielski, pracownia biologiczna, pokój pomocy naukowych, pracownia fizyczno-chemiczna z zapleczem, izba harcerska i gabinet lekarski.

W piwnicach, poza pomieszczeniami gospodarczymi, znajdowały się dwie pracownie sąjęć technicznych. Od ulicy Mokrej było mieszkanie służbowe, która zajmowała wraz z rodziną nauczycielka zatrudniona w tej szkole.

Niekonwentem szkoły, od początku jej funkcjonowania był brak świetlicy. Zajęcia świetlicowe w godzinach popołudniowych odbywały się w hollu przemacxonym na jadalnię w godzinach popołudniowych w jednej z klas. w związku z tym sprawiało to wiele kłopotów, ponieważ zajęcia w klasie musiały się kończyć wcześniej. Osiedle rozbudowało się szybko. Przybywało uczniów, a budynek szkolny o dużej powierzchni stawał się zbyt ciasny. Uczniowie uczyli się na dwie i pół zmiany. rojawiły się istotne, bardzo ważne problemy.

Pierwszą z nich była sprawa szatni. Szafki przy klasach nie zdążyły ogarnąć - nie mieściła się w nich odzież uczniów, zwłaszcza siem.

Indicjatorem przebudowy i modernizacji budynku szkolnego była mgr Aleksandra Klimczak - były dyrektor szkoły.

W związku z tym:

- w piwnicach zbudowano szatnię, która służy dzieciom do chwili obecnej;
- klasy zamieniono na klasy-pracownie, które zostały wyposażone w odpowiedni sprzęt i pomoce naukowe potrzebne do realizacji programu nauczania;
- po przebudowie holu na drugim piętrze szkoły zyskała pomieszczenie, które wykorzystano na pracownię biologiczną; dzięki temu dawną pracownię biologiczną przeznaczono na plastyczną;
- wygospodarowano pomieszczenie na bibliotekę, ponieważ księgozbiór nie mieścił się w dawnym lokalu;
- mieszkanie, które zajmowała nauczycielka, dostosowano do potrzeb świetlicy i obecnie spełnia ona ważną rolę wychowawczo-opiekunczą.

W związku z wprowadzeniem zmiany programów nauczania i nowoczesnych metod pracy należało:

- urządzić izbę pamięci narodowej, w której gromadzi się ekspozyty historyczne i osiągnięcia szkoły;
- przygotować harcówkę, by młodzież mogła się spotykać i omawiać problemy, które ją interesują i nurtują;
- pokój nauczycielski połączyć z pokojem pracy ze studentami, nazywając to pomieszczenie - gabinetem pedagogicznym;
- wydzielić gabinet reedukacji i gabinet pracy pedagoga szkolnego;
- ze względu na szkołę ćwiczeń UL, szczególną troską są klasy-pracownie nauczania początkowego, gdzie decydującą rolę odgrywają nauczyciele o dużym doświadczeniu pedagogicznym i zdobytym wykształceniem wyższym zawodowym i magisterskim.

Dzisiaj szkoła posiada:

- cztery pracownie nauczania początkowego, których opiekunami są: Janina Wiąckowska, mgr Ewa Labieh, Lidia Rek, Anna Jedynecka;
- dwie pracownie języka polskiego, pod opieką: mgr Jadwigi Walczak, mgr Sabinę Zawadzkiej;
- dwie pracownie matematyczne - pod opieką mgr Krystyny Gedomskiej i mgr Anny Staszewskiej;

- jedną pracownię historyczną - mgr Halina Guryk;
- jedną pracownię geograficzną - Iwona Miynarska;
- pracownię języków obcych - mgr Wanda Arabska;
- pracownię biologiczną - mgr Anna Nowacka;
- pracownię fizyczno-chemiczną - Elżbieta Markiewicz;
- pracownię plastyczną - mgr Zbigniew Stolarczyk;
- pracownię muzyczną - Marianna Pawluszek;
- pracownię zajęć technicznych dla dziewcząt i chłopców - Alina Bojdo i Paweł Świątoszek;
- i salę gimnastyczną - mgr Marta Gałązka, mgr Wojciech Nowakowski, Franciszek Stemplowski.

Wszystkie pracownie wyposażone są w niezbędne pomoce naukowe i sprzęt sportowy.

Szkoła stanowi samodzielną jednostkę budżetową zatwierdzoną przez Wydział Oświaty. W związku z tym do niedawna zatrudniono były dwie osoby w dziale administracji: księgowa i sekretarka. Obecnie zatrudnia się:

- kierownik administracyjny Jerzy Cieślak;
- księgowa - Jadwiga Orzeł, która w tej szkole pracuje już 18 lat;
- sekretarka - Krystyna Dolniak, która zastąpiła „niezastąpioną” Władysława Kosinską. Pani Władysława Kosinska po przepracowaniu w tej szkole 23 lat przeszła na emeryturę.

Szkoła miała dużo szczęścia także do pracowników obsługi. Długa jest lista osób, które tej placówce poświęciły wiele lat swojego życia. Powinno się wymienić chociażby:

1. Władysława Lilla - szefowa kuchni w latach 1961-71
2. Janinę Krawczyk - szefowa kuchni od 1971 do chwili obecnej
3. Panie i pan woźni: Irena Okła, Danuta Banaszkiewicz, Maria Matusiak, Genowefa Stępień, Antonina Szoceńniowska, Władysława Adamowska, Franciszka i Kazimierz Nypel - przepracowali w tej szkole ponad 10 lat.

Od roku 1961 szkoła posiada dwa gabinety lekarskie:

- pediatryczny
 - stomatologiczny
- Gabinety zostały wyposażone w podstawowy sprzęt medyczny potrzebny do pracy. Dzięki sprawnej działalności gabinetów młodzież naszej szkoły otoczona jest stałą opieką lekarską. Lekarze i średni personel medyczny współpracują ze szkolnym kołem PCK, czuwają nad szerzeniem oświaty sanitarnej na terenie szkoły, przeprowadzają okresowe badania, a stan zdrowia uczniów jest znany na bieżąco.

3. OSIĄGNIĘCIA DYDAKTYCZNO-WYCHOWAWCZE

W mienionym 25-leciu pracy dydaktyczno-wychowawczej szkoła, dzięki sumiennej i umiejętnej pracy nauczycieli i wychowawców, może poszczycić się licznymi osiągnięciami.

Przez kilka lat, gdy stosowano punktację na najlepiej pracującą placówkę oświatową, szkoła zajmowała jedno z pierwszych miejsc w dzielnicy. Później, kiedy zaprzestano punktowania szkół, zaliczona była do wzorowo funkcjonujących.

Liczne nagrody i wyróżnienia są potwierdzeniem dobrego przygotowania uczniów do dzielnicowych i wojewódzkich konkursów przedmiotowych. Wiadomo, że zdobycie punktowanego miejsca w konkursie to największe laury, po które sięgnąć mogą z pomocą nauczyciela nie liczeni, bo tylko bardzo zdolni uczniowie. Satisfakcją nauczyciela więc jest jeśli jego podopieczny osiągnął ten cel.

Nauczyciele tej szkoły są świadczą, pozbawiając wobec uczniów, stosunkiem do pracy kształtowali poziom dydaktyczny szkoły, mierzony wynikami nauczania.

Sprawność szkoły na przestrzeni lat osiąga wysoki procent.

W roku 1965/66 wynosił 95%, w latach następnym szybko wzrastał i w 1979/80 doszedł do 99,5%, a od roku 1980 utrzymuje się w granicach 97,5 - 98,5%.

Sukcesy w latach:

- 1968/70 - Szkoła otrzymała trzy dyplomy za udział w Karnawale Młodości.
- 1969/70 - pierwsze miejsce w Łodzi w akcji „Szklanka mleka”
 - zwycięstwo w „Zgaduj-zgaduli” na temat: „Walka z alkoholizmem i gruźlicą ze szkołą 184.
 - drugie i trzecie miejsce w Łodzi na plakat obrazujący zgubne skutki nikotyny i alkoholu.
 - drugie miejsce w Ogólnolódzkim Konkursie na scenariusz uroczystości szkolnej poświęconej 100-rocznicy urodzin W.I.Lenina.
 - pierwsze miejsce harcerzy w Święcie Latawca organizowanym przez Głos Robotniczy.
 - czwarte miejsce za umundurowanie i frekwencję na zbiórkach harcerskich, w skali dzielnicy.
- 1970/71 - Udział uczniów w turnieju Wiedzy Obywatelskiej dla klas V - VIII i zdobycie nagrody w postaci wycieczki do Warszawy.

- pierwsze i drugie miejsce w m.Łodzi na plakat o strażnicy pożarnej,
 - dyplom za pracę społeczną dla środowiska
 - pierwsze miejsce w sekcji na umundurowanie i frekwencję na zbiórkach harcerskich w dzielnicy
 - pierwsze miejsce w konkursie „Szkoła tonie w kwiatkach” w skali m.Łodzi
 - pierwsze miejsce w konkursie na najlepiej zagospodarowaną działkę szkolną w skali dzielnicy
 - pierwsze i drugie miejsce w dzielnicy w konkursie kopernikowskim
- 1972/73
- Pierwsze miejsce w Olimpiadzie Muzycznej w m.Łodzi
 - dwa drugie miejsca w Olimpiadzie Fizycznej m.Łodzi
 - piąte miejsce w Olimpiadzie Języka Polskiego m.Łodzi
 - szóste miejsce w Olimpiadzie Języka Rosyjskiego m.Łodzi
 - trzecie miejsce w konkursie O Ruchu Drogowym w dzielnicy
 - pierwsze miejsce w konkursie „Głosu Robotniczego” i FJN „Łódź tonie w kwiatkach”
 - wyróżnienie na plakat 50-lecia m.Łodzi i 50 rocznica powstania ZSRR
 - trzecie miejsce w V Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim p.t. „polska, rosyjska, radziecka poezja przyjaźni i braterstwa” w dzielnicy i piąte w m.Łodzi
- 1973/74
- trzecie miejsce w Olimpiadzie Fizycznej m.Łodzi
 - drugie miejsce w Olimpiadzie Matematycznej m.Łodzi
 - pierwsze i drugie miejsce w dzielnicowych eliminacjach pisemnych z języka rosyjskiego
 - drugie miejsce w konkursie pod hasłem „Co wiesz o filmie radzieckim” m.Łodzi
 - czwarte miejsce w Olimpiadzie języka rosyjskiego m.Łodzi
 - trzecie miejsce w Łodzi w konkursie „Październik 75”
 - szóste miejsce w dzielnicy w konkursie na najlepszego ucznia
 - zakwalifikowanie ucznia do eliminacji Łódzkich w Olimpiadzie języka polskiego
- 1974/75
- pierwsze miejsce w dzielnicy na najlepiej pracującą szkołę
 - szóste miejsce na V Festiwalu Piosenki Harcerskiej
 - trzecie miejsce w dzielnicowym przeglądzie „Żywego słowa”
 - trzecie miejsce w dzielnicowym konkursie „Szkoła bezpiecznym miejscem dla dzieci”

- nagrody w konkursie plastycznym „Moja dzielnica”
- pierwsze miejsce w wojewódzkim konkursie języka rosyjskiego nauczyciel mgr Krystyna Chmał
- drugie miejsce w wojewódzkim konkursie wiedzy historycznej
- drugie miejsce w wojewódzkim konkursie matematycznym nauczyciel Krystyna Gadowska
- trzecie miejsce w wojewódzkim konkursie fizycznym nauczyciel Kielanowicz
- pierwsze miejsce w Łódzkim konkursie piosenki radzieckiej i rosyjskiej - nauczycielka mgr Krystyna Chmał
- pierwsze miejsce w Łódzkiej olimpiadzie muzycznej - Eleonora Demczyk
- drugie miejsce w Łodzi na najlepiej pracującą świetlicą
- drugie miejsce w konkursie „Klub otwartych szkół”
- 1975/76 - pierwsze miejsce w dzielnicy za najlepiej pracującą placówką oświatową
- pierwsze miejsce w wojewódzkiej olimpiadzie wiedzy technicznej
- dwa pierwsze miejsca w wojewódzkim festiwalu piosenki radzieckiej - nauczycielka mgr Krystyna Chmał
- pierwsze miejsce w województwie w przeglądzie amatorskiej twórczości artystycznej społeczności mieszkaniowej
- dwa pierwsze miejsca w konkursie „Swierszyszkowe wierszyki”
- pierwsze miejsce w dzielnicy za najlepiej pracującą świetlicą
- pierwsze miejsce w konkursie „Klub otwartych szkół” w województwie i dzielnicy
- trzecie miejsce w VI Festiwalu hufca
- 976/77 - drugie miejsce w dzielnicy za najlepiej pracującą placówką oświatową
- drugie miejsce na festiwalu piosenki harcerskiej
- trzecie miejsce w konkursie na najlepszego ucznia w dzielnicy
- pierwsze miejsce w Łódzkim konkursie fizycznym - nauczyciel Elżbieta Markiewicz
- drugie miejsce w dzielnicowym konkursie wychowania obronnego
- trzecie miejsce w konkursie „Klub otwartych szkół” w dzielnicy
- pierwsze miejsce w Łódzkim konkursie „Historia szkoły jest częścią historii miasta”
- wyróżnienie w konkursie „Swierszyszkowe wierszyki”

- 1977/78 - pierwsze miejsce w dzielnicy za najlepiej pracującą placówką oświatową
- drugie miejsce w dzielnicy w konkursie „Klub otwartych szkół”
- pierwsze miejsce w dzielnicowym konkursie języka rosyjskiego - nauczycielka mgr Krystyna Chmał
- pierwsze i drugie miejsce w konkursie „Swierszyszkowe wierszyki”
- trzecie miejsce w dzielnicowym konkursie matematycznym - nauczyciel mgr Lech Ulatowski
- drugie miejsce w dzielnicowym konkursie recytatorskim nauczyciel Demczyk
- pierwsze miejsce w wojewódzkim konkursie „Swierszyszkowe wierszyki”
- drugie miejsce w dzielnicy w konkursie języka rosyjskiego - nauczycielka mgr Krystyna Chmał
- trzecie i czwarte miejsce w wojewódzkim konkursie matematycznym - nauczyciel mgr Lech Ulatowski
- drugie miejsce w przeglądzie teatryków ruchomych udział w finale konkursu „Spiewające szóstki”
- 1978/79 - pierwsze miejsce w dzielnicy za najlepiej pracującą szkołą
- pierwsze miejsce w dzielnicy w „Klubie otwartych szkół”
- drugie miejsce w wojewódzkim konkursie fizycznym - nauczycielka Elżbieta Markiewicz
- trzecie miejsce w wojewódzkim konkursie historycznym
- szóste miejsce w dzielnicy w I Olimpiadzie wiedzy o Partii
- pierwsze, drugie, trzecie miejsce w konkursie plastycznym organizowanym przez Teatr Wielki w Łodzi
- nagrody w konkursie „35 lat powstania LWP”
- 1979/80 - pierwsze miejsce w dzielnicy we współzawodnictwie szkół
- czwarte miejsce w dzielnicy w konkursie na najlepszego ucznia, a dwunaste miejsce w województwie
- czwarte miejsce w wojewódzkim konkursie fizycznym - nauczycielka Elżbieta Markiewicz
- szóste miejsce w wojewódzkim konkursie zajęć praktyczno-technicznym
- pierwsze, drugie, trzecie miejsce w wojewódzkim konkursie plastycznym - nauczyciel mgr Anna Dudzińska
- drugie miejsce w wojewódzkim konkursie SKO - opiekun SKO Eofia Brańska

- pierwsze miejsce w dzielnicy drużyny harcerskiej w „Turnieju Wiedzy Obywatelskiej” i „Turnieju Wiedzy Choraśackiej”
- wyróżnienia w wojewódzkim konkursie matematycznym - nauczyciel mgr Krystyna Gadomska
- drugie miejsce w wojewódzkim konkursie wiedzy technicznej
- trzecie miejsce w konkursie poezji i piosenki rosyjskiej i radzieckiej - nauczyciel mgr Wanda Arabaka
- 1980/81 - drugie miejsce w konkursie dzielnicowym „Klub otwartych szkół”
- trzecie miejsce w wojewódzkim konkursie matematycznym - nauczyciel mgr Krystyna Gadomska
- pierwsze miejsce w wojewódzkim konkursie chemicznym - nauczyciel mgr Bożena Myśliń-Wąs
- czwarte miejsce w wojewódzkim Turnieju Wiedzy Podchorążackiej
- trzecie miejsce w konkursie piosenki rosyjskiej i radzieckiej nauczyciel mgr Wanda Arabaka
- drugie miejsce w wojewódzkim konkursie poezji rosyjskiej i radzieckiej - nauczyciel mgr Wanda Arabaka
- drugie miejsce w wojewódzkim konkursie wiedzy o sztuce - nauczyciel mgr Anna Dudzińska
- drugie i trzecie miejsce w Festiwalu Twórczości Dziecięcej (poezja - opowiadanie) - nauczyciel mgr Jadwiga Walczak
- 1981/82 - drugie miejsce w dzielnicowym konkursie recytatorskim - nauczyciel mgr Jadwiga Walczak
- trzecie miejsce w wojewódzkim konkursie wiedzy o sztuce nauczyciel mgr Anna Dudzińska
- dziewiąte miejsce w wojewódzkim konkursie języka rosyjskiego nauczyciel mgr Wanda Arabaka
- nagroda dla szkoły w Łódzkim konkursie „Wiosenny alert”
- 1982/83 - trzecie miejsce w wojewódzkim konkursie plastycznym - nauczyciel mgr Anna Dudzińska
- pierwsze i trzecie miejsce w dzielnicowym konkursie recytatorskim
- drugie miejsce w wojewódzkim konkursie „Świerszoczykowe wierszyki”
- czwarte miejsce w wojewódzkim konkursie turystyczno-krajoznawczym - nauczyciel mgr Wanda Arabaka
- 1983/84 - pierwsze miejsce w Łódzkim konkursie „Złódź na wysoki połysk”

- udział w Łódzkim konkursie i 18 nagród „Mój list z widowni”
- wyróżnienia w wojewódzkim konkursie poezji i prozy radzieckie nauczyciel mgr Wanda Arabaka
- pierwsze i drugie miejsce w wojewódzkim konkursie plastycznym - nauczyciel mgr Anna Dudzińska
- trzecie miejsce w wojewódzkim konkursie „Na jakiej postaci z okresu II wojny światowej chciałbym się wzorować”
- 1984/85 - drugie miejsce w województwie w konkursie „Województwo na wysoki połysk”
- pierwsze miejsce w Łodzi w zbiorce małulatury
- szóste miejsce w hufcu w Harcerskim Biegu Terenowym
- pierwsza i trzecia nagroda w międzyszkolnym Turnieju wiedzy o sztuce - nauczyciel mgr Zbigniew Stolarczyk

O s i ą g n i ę c i a s p o r t o w e

- Sportowcy Szkolnego Koła odnoszą wiele sukcesów nie tylko w skali miasta, ale i całego kraju. Niemala w tym zasługa byłych i obecnych nauczycieli kultury fizycznej tej szkoły:
- mgr Bogumiła Witasiaka, mgr Lechosława Demczyka byłego czołowego lekkoatlety i koszykarza Łodzi oraz obecnie pracujących: mgr Marty Gałąska, mgr Wojciecha Nowakowskiego, Franciszka Stemplowskiego.
- 1961 rok - dyplom za masowy udział w IV Olimpiadzie Młodzieży zorganizowanej przez Łódź-Bałuty w Turnieju Piłki Koszowej Dziewcząt z okazji XXV-lecia PRL
 - 1965/66 - I miejsce w Mistrzostwach Szkół Podstawowych Dziewcząt w Koszykówce
 - I miejsce w dzielnicy Łódź-Bałuty w koszykówce dziewcząt
 - 1969/70 - I miejsce w sztafecie pływakowej w dzielnicy
 - I miejsce w koszykówce dziewcząt w dzielnicy
 - I miejsce w „Dwa ognie” dziewcząt do lat 13
 - II miejsce chłopców w koszykówce w dzielnicy
 - III miejsce w piłce koszykowej dziewcząt w Łodzi
 - IV miejsce w półfinałach Mistrzostw Polski w koszykówce dziewcząt
 - 1971/72 - I miejsce w turnieju koszykówki dziewcząt
 - 1974/75 - I miejsce dziewcząt w koszykówce w dzielnicy
 - 1975/76 - V miejsce dziewcząt w koszykówce w dzielnicy
 - III miejsce w koszykówce w Łodzi

- 1977/78 - III miejsce w piłce koszowej chłopców
- I miejsce w Turnieju Koszykówki młodzielek o Puchar Inspektora Oświaty i Wychowania w Kutnie
- III miejsce chłopców w koszykówce o Puchar Prezesa Klubu Sportowego „Ostrówia”
- II miejsce chłopców w koszykówce o Puchar Szkolnego Związku Sportowego
- II miejsce w Lidze Klas sportowych chłopców
- IV miejsce w koszykówce dziewcząt z okazji Dnia Bałut
- II miejsce w mini koszykówce dziewcząt w Łodzi
- 1981/82 - XI miejsce w „Sztafetowych Biegach Przełajowych dziewcząt
- X miejsce w czwórboju lekkoatletycznym dziewcząt
- VIII miejsce w czwórboju lekkoatletycznym chłopców
- I miejsce w koszykówce dziewcząt w dzielnicy
- V miejsce w koszykówce chłopców w Łodzi
- IV miejsce w koszykówce chłopców w dzielnicy
- ogólnie za współzawodnictwo XII miejsce w dzielnicy
- 1982/83 - VIII i XV miejsce w dzielnicy w Sztafetowych Biegach Przełajowych
- IV i IX miejsce w dzielnicy w piłce koszowej dziewcząt
- IV miejsce w dzielnicy w piłce nożnej rocznik 71
- 1983/84 - VI i VII miejsce w Sztafetowych Biegach Przełajowych
- II miejsce w dzielnicy o mistrzostwo dzielnicy w koszykówce dziewcząt
- II miejsce w L.a. w sztafecie 4 x 100 chłopców o mistrzostwo dzielnicy
- II miejsce w wieloboju rekreacyjnym w „Letniej Olimpiadzie Podwórkowej”
- X miejsce dziewcząt w „Biegach sztafetowych”
- IX miejsce w dzielnicy w indywidualnych mistrzostwach L.a.
- 1984/85 - III miejsce w dzielnicy w „Wieloboju specjalistycznym”
- IV miejsce dziewcząt w Łodzi w indywidualnych mistrzostwach w L.a.
- II miejsce dziewcząt w koszykówce w mistrzostwach dzielnicy
- IV miejsce chłopców w mini koszykówce chłopców
- Dziękujemy pomoc noszą nam bałuskie Kluby sportowe: SKS „Start” i KS „Społem” udostępniając uczniom naszej szkoły swoje obiekty i sprzęt sportowy.

Absolwenci szkoły

- Lata 1961 - 70 - 1051 uczniów
- lata 1971 - 80 - 1027 uczniów
- lata 1981 - 86 - 239 uczniów

Tak więc szkoła wydała świadectwa ukończenia szkoły 2317 swoim absolwentom.

Dyrekcja i Rada Pedagogiczna otrzymuje liczne podziękowania i gratulacje za bardzo dobre przygotowania absolwentów do nauki w szkołach średnich i zawodowych.

Szkoła ćwiczeń Uniwersytetu Łódzkiego

Poziom dydaktyczny i przygotowanie -erytoryczno-metodyczne zawsze były wysoko ceniene przez władze oświatowe. Dowodem takiej oceny jest nadanie w 1974r. szkole statusu Szkoły Ćwiczeń Uniwersytetu Łódzkiego. Współpraca ta przynosi korzyści obu partnerom.

Kontakt ze studentami nauczania początkowego psychologii i innych wydziałów UL - o kierunku nauczycielskim jest doskonałą okazją do zapoznania się z najnowszą myślą pedagogiczną i metodyczną. Nie ulega wątpliwości, że kontakty te mają wpływ na styl pracy nauczyciela i stymulują jego rozwój zawodowy. Mobilizują do lepszej pracy, przesłania pomocy naukowych, pobudzają do twórczej pracy.

Zadaniem nauczyciela szkoły ćwiczeń jest budzenie i rozwijanie u studentów zamiłowania do zawodu nauczycielskiego, ukazywanie poprawnych wzorów pracy pedagogicznej.

Do wieloletnich nauczycieli szkoły ćwiczeń należą:

mgr Dorota Garczyńska, Janina Więckowska, Helena Podsiadło, Zofia Brzóška, mgr Teresa Kulińska.

Nowatorstwo pedagogiczne

Nauczyciele starali się wypracować własny system pracy, a osiągnięcia upowszechniali poprzez odczyty pedagogiczne. Do najbardziej aktywnych należeli:

mgr Aleksandra Klimczak, mgr Dorota Kapitan, Monika Bogusławska, mgr Paweł Fytloch, mgr Kamila Właszałek, mgr Andrzej Kwieciński, mgr Dorota Garczyńska, mgr Anna Nowacka, mgr Lech Ulatowski, Janina Więckowska, Helena Podsiadło.

Kadra pedagogiczna

Podsumowując dorobek szkoły należy napisać o zespole nauczycielskim, który stępnioowo, z dużą konsekwencją dążył do uzyskania wysokiego poziomu pracy dydaktyczno-wychowawczej. Przez 25 lat w szkole pracowało 199 nauczycieli. Aktualnie zatrudnionych jest 47 pedagogów. Jedni związani byli z placówką krótko, inni dłużej, niektórzy całe swoje zawodowe życie.

Dyrektorzy

- 1, Michał Snieško, kierował szkołą w latach 1961 - 1968
- 2, Aleksandra Klimczak, kierowała szkołą w latach 1968 - 1983
- 3, Zdzisława Zientala, kieruje szkołą od 1983

Wicedyrektorzy

- 1, Kazimiera Zagdańska
- 2, Kamila Włazałek
- 3, Jadwiga Depczyńska
- 4, Stanisław Kwaskiewicz
- 5, Dorota Garczyńska
- 6, Bożena Bartkiewicz
- 7, Krystyna Gadomska
- 8, Paweł Pytloch
- 9, Krystyna Kaczmarek
- 10, Zdzisława Czołczyńska - Zientala
- 11, Helena Podsiadło

Zasłużeni nauczyciele szkoły

- Danuta Kapitan
- Alfons Wasilewski
- Józef Dobruchowski
- Dorota Garczyńska
- Krystyna Chmal
- Lech Ulatowski
- Anna Nowacka
- Bogusław Kielanowicz
- Lechosław Demczyk
- Genowefa Demczyk
- Stanisława Kociubinska
- Anna Dudzińska
- Zofia Brzózka
- Marta Gałązka
- Leokadia Jachimowska
- Teresa Kulińska

- Elżbieta Markiewicz
- Bożena Myślin-Wąs
- Jadwiga Walczak
- Janina Więckowska

Ci doświadczeni pedagodzy, oprócz wielu, wielu innych, swoją wieloletnią pracą przyczynili się do dobrej opinii i wysokiej oceny szkoły.

Koła zainteresowań

Dla uczniów zdolnych lub mających kłopoty w nauce zorganizowano dodatkowe zajęcia

- reedukacja 8 grup - 30 uczestników
- zajęcia wyrównawcze 16 grup - 211 uczestników
- gry i zabawy ogólnorozwojowe 3 grupy - 44 uczestników
- koła zainteresowań 8 grup - 125 uczestników
- SKS 10 grup - 109 uczestników
- gimnastyka korekcyjna 1 grupa - 20 uczestników
- chór 2 grupy - 129 uczestników

Jak wynika z zestawienia w różnych formach zajęć bierze udział 669 uczestników. Dla każdego ucznia jest więc propozycja zajęć dodatkowych zgodnie z własnymi zainteresowaniami.

4. PRACA ORGANIZACJI SZKOLNYCH

Samorząd Uczniowski

Czynnym celem wychowania młodzieży w szkole jest wszechstronne ukształtowanie osobowości ucznia ze szczególnym uwzględnieniem przygotowania go do czynnego udziału w życiu. Tę rolę mają spełniać organizacje młodzieżowe, a zwłaszcza Samorząd Uczniowski, którego strukturę organizacyjną dostosowano do warunków szkoły, jej zadań i potrzeb.

Samorząd pracuje w dwóch grupach wiekowych:

„Sztubacy” - klasy I - III

i „Żacy” - klasy IV - VIII i działają trzy sekcje:

- sekcja porządkowa,

- zawodowawcza,

- dekoracyjna.

Zadaniem sekcji porządkowej jest organizowanie dyżurów podczas przerw na korytarzach, na boisku, w stołówce, w szatni.

Uczniowie na przerwach mają obowiązek podporządkowania się regułaminowi i przestrzegania zasady koleżeńskości, grzeczności, poszanowania powierzonych imienia społecznego.

Ogromną rolę do spełnienia ma sekcja zawodowawcza, która stara się poprzez apele, pogadanki, spotkania, wystawy przybliżyć uczniom różne zawody i ułatwić wybór szkoły.

Zadaniem sekcji dekoracyjnej jest dbałość o estetyczny wygląd klas, korytarzy i całej szkoły.

Każda grupa posiada tablicę informacyjną, na której zamieszcza zadania, wyniki konkursów, apele pochwały i upomnienia.

Samorząd Uczniowski w trosce o zieleni wokół szkoły wymaczył zespołom klasowym tereny do pielęgnowania. Dzięki wywiązywaniu się młodzieży z powierzonych zadań zdobywa rokrocznie czołowe lokaty w konkursie „Województwo na wysoki poziom”.

Uczą się gospodarności, uczniowie prowadzą akcję zbiórki surowców wtórnych, pomagają w naprawianiu i konserwacji sprzętu szkolnego i pomocy naukowych, chętnie uczestniczą w akcjach na cele społeczne, jak zbiórka pieniężna na:

- odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie,

- budowę Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka,

- budowę Pomnika Szpitala Centrum Zdrowia Matki Polki,

- zbiórki pieniężnej i darów dla powodziarzy oraz akcji - „Dzieciom - dzieciom” - zbiórka zabawek, odzieży i książek.

Uczestniczyli także w ważnych wydarzeniach państwowych, pełniąc warty i dyżury w czasie sprawdzania list wyborczych do Sejmu i Rad Narodowych oraz podczas samych wyborów. Z inicjatywy Samorządu

Uczniowskiego została nawiązana współpraca z Osiedłowymi Domami Kultury, gdzie uczniowie biorą udział w konkursach, imprezach, rajdach i wycieczkach, zdobywając wyróżnienia, nagrody i odznaki. Do trwałej tradycji weszły wybory do Samorządu Uczniowskiego na wódcę wyborów do Sejmu.

- pasowanie na ucznia,

- pożegnanie klas ósmych,

- Dzień Dziecka i Dzień Matki,

- Dzień Sportu Szkolnego,

- zabawy karnawałowe - „Andrzejkki” i „Mikołajki”.

Najwięcej emocji i zapалу wyzwała konkurs - o tytuł najlepszego zespołu klasowego - który obejmuje 10 ustalonych zadań.

Konkurs ten nagradzany jest pucharem przewodniczącego Komitetu Rodzicielskiego oraz dyplomami za I, II, III miejsce.

Związek Harcerstwa Polskiego

Na terenie szkoły w szerepie działają cztery drużyny:

dwie harcerskie - męska i żeńska i dwie suchowe. W drużynach zrzeszonych jest 68 harcerzy i harcerzek oraz 38 suchów. Z drużynami współpracuje dwóch instruktorów; mgr Wanda Arabska i mgr Małgorzata Zakrzewska. Opiekę nad jedną z drużyn suchowych sprawuje Anna Stokowicz, nauczycielka naszej szkoły. Męska drużyna harcerska posiada specjalność pożarniczą. Współpracuje z X oddziałem Straży Pożarnej i wspólnie przeprowadza ćwiczenia. Harcerze korzystają z fachowej pomocy strażaków. Kontynuujemy podjętą w 1980 roku współpracę z czeską grupą pionierów z Ostrawy. Prowadzimy wymianę wakacyjną co umożliwia naszym harcerzom bogacenie wiedzy turystyczno-krajoznawczej o Czechoślówacji oraz zdobywanie umiejętności techniki życia obozowego. Szczep harcerski organizuje różne akcje, za które otrzymuje wyróżnienia i nagrody tak:

1978 rok - otrzymał tytuł - „Mistrzowska drużyna suchów” - praca pod kierunkiem dh Małgorzaty Flegel

1979 - III miejsce szczepu w turnieju „LWP i tradycje podchorążackie” pod kierunkiem L.Majchrzaka

1980 - I miejsce zastępu dziewcząt w finale XI Turnieju Wiedzy Obywatelskiej na szczeblu hufca - opiekunowie L.Majchrzak i E.Atlasik, w tym też roku podpisano umowę o współpracy z organizacją czeskich pionierów z Ostrawy.

- 1981 - uroczyste nadanie imienia Krystyny Wańkiewicz „Anka”
66 LDH-ek,
- odznaka „Uczestnik pracy społecznej” - przyznana przez LE PJJN,
- nadanie szczeniowi sztandaru.
- 1982 - zdobycie tytułu „Mistrzowskich drużyn ruchowych” - opiekunowie L. Majchrzak i dh D. Bedełek.
- 1984 - wspólny obóz z pionierami z Ostrawy w Rajnochowicach - opiekun Wanda Arabska,
- nagroda za Przegląd Mundurowy - wyjazd na obóz do NRD - opiekun Wanda Arabska,
- I miejsce w turnieju piłki nożnej o puchar Komendy Hufca opiekun drużynowy dh Marek Borówka
- 1985 - VI miejsce drużyny żeńskiej w Harcerskim Biegu Terenowym sprawdzającym znajomość technik harcerskich drużynowa - Anna Adamkiewicz.

L i g a O c h r o n y P r z y r o d y

Opiekunem jest mgr Anna Nowacka. Jest to masowa organizacja liczy 384 członków. Głównymi zadaniami koła są:

- udział młodzieży w akcji zadrzewiania i pielęgnacji terenów zielonych wokół szkoły,
- pielęgnacja roślin doniczkowych na terenie szkoły,
- wykonanie gazetki na temat „Stan rezerwatów i pomników przyrody w Polsce”,
- wycieczki do ogrodu botanicznego, palmiarni i lasu,
- oglądanie przezroczcy na temat „Ochrona środowiska”,
- zapoznanie uczniów z zasłużonymi dla ochrony przyrody w Polsce poprzez umieszczenie życiorysów na tablicy LOP,
- gazetki, apel na temat „Dzień Lasu i Zadrzewień”,
- Tydzień Czystości Wód, Światowy Dzień Środowiska oraz organizowanie konkursów rysunkowych na temat ochrony środowiska.

S z k o l n e K o ł o T u r y s t y c z n o - K r a j o - z n a w c z e

Opiekunem jest od roku 1983 Marzanna Pawluszek. Koło liczy 30 członków plus aktyw SKKT PTTK klasy Vc założony przez mgr Halinę Guryn. W latach 1981 - 83 koło prowadziła mgr Wanda Kocik, która organizowała wiele wycieczek, upowszechniała turystykę kwalifikowaną, prowadziła odczyty i szkolenia. W roku 1981 koło otrzymało swój statut i 118 numer zaszeregowania. Członkowie koła odbyli wiele dalszych wycieczek: do Warszawy, Krakowa, Torunia, Wrocławia.

W ramach turystyki kwalifikowanej założono grupę kolarską i górską. Grupy biorą udział w imprezach organizowanych przez Klub Studencki „W siną dal” przy UL oraz Młodzieżowym Domu Kultury przy ul. Zawiszy. Wycieczki i rajdy mają upowszechniać i utrakyjnić wypoczynek sobotnio-niedzielny, rozwijać zainteresowania oraz zdobywać odznaki turystyczne.

S z k o l n a K a s a O s z c z ę d n o ś c i
istnieje od szeregu lat. Skupia w swych szeregach wszystkich uczniów naszej szkoły, ucąc ich systematycznego oszczędzania i racjonalnego wykorzystania zebranych oszczędności. Obok SKO istnieje także inna forma oszczędzania - na wypoczynek wakacyjny czyli „Oszczędzamy na wakacje”. Od wielu lat SKO zajmowała się Zofia Brzózka, która za swą aktywną działalność została w roku 1985 wyróżniona Srebrną Odznaką, przyznawaną dorocznie przez oddziały PKO dla opiekunów SKO. W roku szkolnym 1985/86 suma oszczędności zebrana na koncie SKO wynosi 1056726 zł. Uczniowie, którzy wyróżniają się postawą aktywisty SKO i na swym koncie mają systematycznie wpłacane kwoty, otrzymują premie w postaci nagród wręczonych na apelach propagujących oszczędzanie. SKO przygotowuje młodzież do dalszego oszczędzania w oddziałach PKO.

T o w a r z y s t w o P r z y j a ń n o P o l s k o - R a d z i e c k i e j

Opiekunem koła jest mgr Wanda Arabska. Koło liczy 136 członków. Zachęca swoich członków i uczniów klas starszych do czytelnictwa dziecięcych czasopism rosyjskich. Stara się także zapoznać z najpiękniejszymi i ważniejszymi miastami ZSRR poprzez oglądanie przezrocy, wykonywanie albumów. Organizowane były wycieczki na filmy radzieckie i sztuki autorów rosyjskich i radzieckich. Obecnie grupa uczniów przygotowuje się do Konkursu Recytacji Poezji i Prozy Radzieckiej. Do ciągłej pracy należy zachęcenie do prowadzenia korespondencji z rówieśnikami z ZSRR. Są uczniowie, którzy otrzymują regularnie listy z ZSRR. Piszą do nas także klasy ze szkół w Kijowie i Lenino.

S z k o l n e K o ł o T o w a r z y s t w a K r z e w i e - n i a K u l t u r y Ś w i e c k i e j

istnieje od trzech lat. Opiekunem koła jest Elżbieta Markiewicz. Członkami tego koła są pracownicy szkoły partyjni i bezpartyjni. Praca koła i realizacja jego wytycznych przebiega rytmicznie, zgodnie z założeniami tego koła.

Szkolne Koło Polskiego Czerwonego Krzyża

Opiekuje się kołem Anna Zbicińska. Koło skupia młodzież z klas IV - VIII i liczy 150 członków. W ramach swej działalności organizuje akcje zbiórki pieniężnej na rzecz samotnych i chorych. W ramach konkursu „Młodość - Trzeźwość” członkowie zorganizowali wystawę plakatów dotyczących różnych nałogów i używek. Część młodzieży zajmuje się zbieraniem przepisów na napoje bezalkoholowe, a najorginalniejsze zostaną wykorzystane przy sporządzaniu napojów, których degustacja odbędzie się w świetlicy szkolnej. Koło objęło patronat nad konkursem „Walczyliśmy z hałasem”, przeprowadza także konkursy czystości, a wyniki ogłasza na tablicy POK.

5. SPRAWY OPIEKUNCZE I POMOC MATERIALNA

W procesie dydaktyczno-wychowawczym szkoły niezbędna jest działalność Szkolnej Komisji Opiekunco-Wychowawczej, którym głównym celem jest:

- opieka psychologiczna nad dziećmi i młodzieżą
 - przeciwdziałanie niedostosowaniu społecznemu, demoralizacji dzieci i młodzieży
 - pomoc materialna uczniom, którzy takiej pomocy potrzebują
- Realizację tak ważnych zadań opiekunco-wychowawczych podejmuje komisja w skład, której wchodzi:
- dyrektor szkoły, przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego, pedagog szkolny, przedstawiciel Rady Pedagogicznej, przedstawiciel organizacji młodzieżowej /ZHP/, kierownik świetlicy szkolnej i przewodniczący samorządu uczniowskiego.

W okresie 25-lecia pracy szkoły:

- dożywiano odpłatnie - 4903 uczniów;
- przyznano obiady ulgowe - 422 uczniom;
- obiady bezpłatne - 152 uczniom;
- bezpłatnie ze szklanki mleka korzystało - 2095 uczniów;
- zapewniono wypoczynek letni i zimowy - 437 uczniom;
- w tym nieodpłatnie dla - 72 uczniów;
- zapewniono wypoczynek śródroczny w Domach Wczasów Dziecięcych - 33
- zakupiono odzież dla - 45 uczniów;
- przyznano zapomogi doraźne 66 rodzinom dla 102 dzieci oraz zapomogi stałe 2 rodzinom dla 4 dzieci;
- ze stypendium uczniowskiego korzystało 48 uczniów.

Szczególina sytuacja ekonomiczno-gospodarcza kraju w latach 1980-85 sprawiła, że możliwość szkoły w zaspakajaniu potrzeb materialnych rodzin były niewystarczające. Nawiązano współpracę z organizacjami społecznymi i instytucjami jak:

Polskim Komitetem Pomocy Społecznej, Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, Zespołem Opieki Zdrowotnej skąd uzyskano dalszą zgłaszaną pomoc dla uczniów naszej szkoły. Wydatnej pomocy materialnej w tym okresie, w postaci darów żywnościowych, odzieży, środków czystości oraz pieniędzy, udzieliło TPD Łódź-Bałuty dla 27 dzieci z 11 rodzin.

Na śródroczny wypoczynek do Domów Wczasów Dziecięcych w latach 1980/85 wyjechało 7 uczniów, którzy mieli trudne warunki materialne i kłopoty zdrowotne. Zapewniono również wypoczynek letni i zimowy pod hasłem „Lato w mieście i „Ferie zimowe na półkoloniach i zimowiskach organizowane przy współpracy WOWiK i ES „Start”.

6. WSPÓLPRACA ZE ŚRODOWISKIEM

Od początku istnienia szkoły jej głównymi partnerami w pracy wychowawczej były i są dom rodzinny i środowisko. Szkoła wypracowała sobie trwałe i skuteczne działania w tym zakresie do których należą między innymi:

- systematyczne wzajemne przekazywanie informacji o uczniach na comiesięcznych spotkaniach nauczycieli z rodzicami
 - zapoznanie rodziców z postęпами uczniów w nauce, zachowaniu się w grupie rówieśniczej, z trudnościami rozwojowymi
 - rodzice informują szkołę o stanie zdrowia swoich dzieci, ich zainteresowaniach, trudnościach wychowawczych
 - wychowawcy klas, dyrekcja zapoznają rodziców z kryteriami ocen, ustalają sposoby likwidowania ujawnionych braków, pomagają dzieciom będącym w trudnych warunkach materialnych
 - szkoła pozyskuje rodziców do pracy społecznej
 - rodzice chętnie uczestniczą w czasie organizowania bliższych i dalszych wycieczek oraz zajęciach pozalekcyjnych i orientacji zawodowej
 - ciekawą formą upowszechniania wśród rodziców kultury pedagogicznej były wykłady i prelekcje organizowane przez powołany Uniwersytet dla Rodziców oraz pogadanki, odczyty na temat społeczno-prawny
 - rodzice chętnie korzystają z konsultacji indywidualnych pedagoga, psychologa w celu likwidowania trudności wychowawczych swych dzieci.
- W planowaniu i realizowaniu zadań wychowawczych zawsze aktywnie uczestniczył Komitet Rodzicielski naszej szkoły. Jego członkowie za swą działalność zostali wyróżnieni przez nadanie im tytułu „Honorowego Obywatela Szkoły”.

Do wyróżniających się działaczy Komitetu Rodzicielskiego należą ich przewodniczący:

- Ob. Tadeusz Artymiuk
 - Ob. Ryszard Kowal
 - Ob. Władysław Stefański
 - Ob. Tadeusz Ruciński - aktualny przewodniczący
- oraz rodzice:
- Ob. Jadwiga Rogalska
 - Ob. Jadwiga Stróšek
 - Ob. Janina Szymczak
 - Ob. Ryszard Kowalewski

Szkoła do swej pracy dydaktyczno-wychowawczej pozyskała również

wielkość zakłady pracy. Do wiadcących zakładów należą:

Zakłady Tekstylno-Konfekcyjne ZTK „Teofilów”, Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „Instal”, które pomagały szkole w naprawie drobnych napraw, remontów konserwacji sprzętu, poprawy estetyki, organizowanie wycieczek autokarowych. Zakład ZTK „Teofilów” dodatkowo przekazał szkole materiał na spódniczki dla chóru szkolnego. Zapraszał również na zajęcia w swoim Domu Kultury naszych uczniów. Pomaga w zagospodarowaniu czasu wolnego dzieciom. Zapewnia dorobnie bilety na spektakle teatralne, zaprasza na widowiska i ciekawe imprezy organizowane w swoim zakładzie. Fabryka Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „ELTA” oraz Zakłady Przemysłu Jedwabniczego „ORTAL” udostępniają uczniom możliwości zwiedzania zakładu, zapoznania się z cyklem produkcyjnym w zakresie orientacji zawodowej.

W roku 1985 zakładem opiekuńczym szkoły została Fabryka Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „ELTA”, której pracownicy bardzo pomagają przy upiększaniu szkoły. Kontynuowana jest współpraca z Komitetem Osiedlowym Nr 4 do tradycji należą wspólnie organizowane imprezy środowiskowe z okazji Dnia Matki, Dnia Dziecka oraz imprezy sportowe prowadzone przez Osiedlowe Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w rejonie szkoły. W pracy wychowawczej pomagają weterani, członkowie ZBOWID' kolo Nr 1 Łódź-Bałuty, którzy odbywają spotkania z młodzieżą, uczestniczą w lekcjach i apelach szkolnych. Wspólnie z Osiedlowymi Domami Kultury organizowane są imprezy z okazji Dnia Dziecka, przeglądy filmów radzieckich, imprezy andrzejkowe, noworoczne, karnawałowe. Odbywają się spotkania z żywą przyrodą, zajęcia w teatrzyku kukielkowym, nauka tańca, zabawy dyskotekowe, wycieczki, rajdy, nauka języków obcych, turnieje warszawowe i tenisa stołowego. Dzięki współpracy z placówkami kulturalnymi nasza młodzież spędza pożytecznie czas wolny, rozwija swoje zainteresowania i zamiłowania. Kluby sportowe „START” i „SPOLEM” udostępniają swoje obiekty w czasie ferii zimowych i wakacji naszym uczniom, którzy nie mają możliwości wyjazdu na odpoczynek. Szkoła współpracuje również z Okręgową Ligą Morską - upowszechniając wiedzę o gospodarce morskiej, Ligą Kobiet Polskich, Społecznym Komitetem Przeciwalkoholowym oraz Polskim Czerwonym Krzyżem.

7. WSPOMNIENIA

Nauczyciele o szkole

x x x x x x x x x x

Pamiętam te lata, kiedy szkołę otaczały drobne gospodarstwa rolne, nie było pięknej, szerokiej ulicy Litomierskiej, tylko błoto i kałuże. W tej szkole rozpocząłam pracę od 1 lutego 1961 roku, byłam już nauczycielką z pięcioletnim stażem, tu przyszło mi urządzić swoją klasę, pomagał mi w tym mój mąż, który woził i ustawiał meble. Ten pierwszy miesiąc był bardzo ciężki, dostałam dwie klasy: pierwszą i czwartą. Uczniów w klasie I miałam 52, a w IV - 48. Jednym z uczniów w mojej pierwszej klasie był Stasio Król - dziś pan inżynier, obecnie uczę jego córkę - Sylwię Król i zastanawiam się - kim ona będzie? Na lekcjach jest bardzo aktywna, ambitna i pracowita. Obwód szkoły sięgał aż pod Żabieniec, a uczniów mieliśmy 1100, była to ogromna gromada. Kierownikiem szkoły był p. M. Śnieżko, zastępcą p. Kazimiera Zagdańska i p. Stanisława Kwaśkiewicz. Od roku 1968 kierownictwo objęła pani mgr Aleksandra Klimczak. Dbała o ład, dyscyplinę, poziom dydaktyczno-wychowawczy a szczególnie o estetykę szkoły. W tym czasie wyróżniono wielu nauczycieli medalami i nagrodami. Ja otrzymałam Złoty Krzyż Zasługi oraz dwie nagrody ministra w 1974 i 1980 roku. Wiele też bardzo dobrych nauczycieli odeszło na emeryturę na ich miejsce przyszły młode koleżanki, nasze absolwentki, które starają się wyróżnić w pracy - Ewa Kałużna i Małgorzata Zakrzewska. Zmieniła się kadra kierownicza. Zaszokowane, lecz bardzo trudne stanowisko dyrektora szkoły objęła mgr Zdzisława Zientala, a zastępcą została kol. p. Helena Podsiadko. W mojej szkole panuje serdeczna atmosfera, praca w niej sprawia wiele radości.

Janina Więckowska
nauczycielka - I st. specjalizacji

x x x x x x x x x x

25 lat w życiu narodu to może niewiele, 25 lat w życiu człowieka to wielki okres czasu. Moje 25-lecie pracy w zawodzie nauczycielskim zbiega się z jubileuszem szkoły. Jako młoda niedoświadczona nauczycielka po raz pierwszy przekroczyłam prógi Szkoły 166 we wrześniu 1961 roku, a więc w roku oddania jej do użytku.

Z pierwszym dzwonkiem rozpoczął się nowy okres w moim życiu, pełen niepokoju i lęku. Bałam się o wszystko, ale serdecznie przyjęta przez kierownika szkoły p. M. Śnieżko i otoczona życzliwością Rady Pedagogicznej zdobywałam pierwsze doświadczenia i miałam lek. Dziś mogę powiedzieć, że moja praca jest udziałem w tworzeniu historii szkoły, której jubileusz obchodzimy. Nim napiszę kilka zdań o sobie powołam się na słowa K.I. Gałczyńskiego:

„Oto jest nasz dzień codzienny
nasze małe budowanie,
trud uparty i niezmienny
nieustanne budowanie”.

Ten trud był ogromny, uczyłam prawie wszystkich przedmiotów, przygotowania do lekcji zajmowały mi dużo czasu. Z perspektywy lat widzę, że bilans mojej pracy jest dobry. Z rozrzwieniem wspominał moment, kiedy moi uczniowie przyszli do domu, w czasie mojej choroby - z prośbą, abym wracała do pracy, bo w szkole jest im smutno. Życzliwość i pomoc koleżanek, dostrzeganie pozytywnych wyników pracy przez kierownika szkoły bardzo mnie mobilizowało i dodawało bodźców do dalszej pracy. Szkoła rozrastała się, przybywało młodzieży, więcej było klas starszych, więc po dwóch latach otrzymałam cały etat matematyki i mogłam zacząć pracować zgodnie z ukończonym kierunkiem studiów. Nie sposób w kilku zdaniach zamknąć okres 25-letniej pracy. Nie obeszło się bez kłopotów, błędów, ale w bilansie mojej pracy zyski górują nad stratami. Potwierdzeniem moich skromnych zysków jest fakt, że moi uczniowie zdobywali wysokie lokaty w konkursach matematycznych, a absolwenci, których spotykam są pełni uznania dla mojej pracy i stwierdzają w większości, że nie mają trudności w matematyce w szkole średniej, czy zawodowej. Taką też opinię wygłaszają ich rodzice. W tym samym środowisku pracuję 25 lat, uczę teraz dzieci moich wychowanków, którzy mówią: - „cieszymy się bardzo, że nasze dzieci są pod pani opieką”.

mgr Krystyna Gadomska

x x x x x x x x

Z ogromnym rozrzwieniem wspominał lata spędzone w mojej szkole podstawowej. Miałam tu wielu przyjaciół. Wiele razy pomagaliśmy sobie nie tylko w nauce, ale i w rozwiązywaniu pierwszych młodzieńczych problemów. Solidnie dokuczaliśmy nauczycielom, a jednocześnie szanowaliśmy ich, niektórych wręcz uwielbiając. Dlatego też tak głęboko przeżyłam śmierć mojej byłej wychowawczyni pani Doroty

Garczyńskiej - wspaniałego pedagoga, która kierowała bezwzględnie maluchem po raz pierwszy wkraczającym w nieznaną sferę życia szkoły. W klasie szóstej zaczęła się moja wielka przygoda polonistyczna dzięki słodemu, pełnemu pomysłów nauczycielowi języka polskiego, panu Pawłowi Pytlochowi, który potrafił swoim entuzjazmem „zarazić” uczniów. Pamiętam, że zawsze z niecierpliwością oczekiwaliśmy „poleka”. Nikt nigdy się nie bał, zawsze byliśmy przygotowani. Już wtedy zdecydowałam, co będę robić jako dorosły człowiek i mojej decyzji pozostałam wierna. Nie przewidziałam, zresztą bardzo miłego zbiegu okoliczności, że moją pierwszą pracę jako nauczyciel podejmę w starej, dobrej szkole, która mnie wychowała. Pamiętam to dziwne uczucie uczennicy tym razem po drugiej stronie. Nie mogłam pozbyć się obrazu mojej byłej klasy, z drobniawą dokładnością potrafiłam określić, w której ławce kto siedział, miałam wrażenie, że ich widzę zawadiacko umiękniętych, trochę kpiąco jakby chcieli powiedzieć: Co się wygupiasz, siedzą na swoje miejsce, bo zaraz dzwonek! Niedługo znówu się spotkamy po wielu latach z okazji 25-lecia naszej szkoły - ale już inni, dorośli, poważniejsi, a jacy naprawdy?

mgr Małgorzata Zakrzewska

x x x x x x x x x

W dniu 19 października 1985r. w naszej szkole odbyło się niecodzienne spotkanie - I zjazd absolwentów rocznika 1969/70 klasy VIIA. Swoim spotkaniem zapoczątkowali zjazdy, które na stałe wejdą do tradycji szkoły. Wychowawcą tej klasy byłam przez osiem lat. Było dużo czasu na dobre poznanie się. Po latach spotkało się 28 absolwentów i ich nauczyciele. Przybyli z różnych stron kraju: Malberka, Krosna, Nowej Soli i Warszawy, wspomnieniom nie było końca...

mgr Bożena Myślin-Wąs
nauczyciel - metodyk

x x x x x x x x x

Wychowawczynią w mojej pierwszej klasie była pani Janina Więckowska, którą pamiętam najlepiej. Pamiętam też nazwiska nauczycieli, którzy uczyli mnie w starszych klasach: p.Z.Ciojka, p.G.Demczyk, i p.L.Demczyk, p.K.Gadomska, p.M.Snieško - kierownika szkoły i innych. Problemów z nauką w tej szkole nie miałam, mury jej

pośegnałem z przykrością. Bez trudu zdałem egzamin do Technikum Mechanicznego nr 2, w 1975r. uzyskałem świadectwo dojrzałości i tytuł technika mechanika. Nie chciałem jednak poprzestać tylko na technikum, pracując podjąłem studia w Politechnice Łódzkiej. W 1982 roku otrzymałem dyplom inżyniera elektryka o specjalności - automatyka. Praca moja jest atrakcyjna i przynosi mi ogromne zadowolenie. Po wielu porypetiach mieszkaniowych w 1984 roku dostałem własne samodzielne mieszkanie przy ulicy Bydgoskiej. Fakt ten ucieszył mnie niezmiernie, gdyż wróciłem w okolice związane z moim dzieciństwem. Również stało się oczywiste, że dzieci moje będą uczęszczały do tej samej szkoły, co ja. Bardzo miłą niespodzianką było to, iż córkę moją Sylwią wprowadza w życie szkolne i uczy pierwszych tajemnic „naukowych” - wspaniały pedagog pani Janina Więckowska. Działając, po wielu latach, będąc już ojcem, uzmysłowiłem sobie, jak bardzo ważną rzeczą jest nauka w szkole podstawowej, która kształtuje charakter człowieka. Dla tych wszystkich nauczycieli wyrażam podziw i uznanie.

inz. Stanisław Król

Uczniowie o szkole

Młodzież - wypowiadająca się na temat szkoły, sukcesów, trudności lub niepowodzeń - można podzielić na kilka grup w zależności od wieku, środowiska, które ma wielki wpływ na kształtowanie ich postaw. Uczniowie klas młodszych wypowiadają się na temat szkoły i nauczycieli z ogromną życzliwością. Ci najmłodsi szkołę utosamniają ze swoją panią, którą bardzo kochają. O szkole i pani pisze Małgosia z III a - „Lubię bardzo swoją szkołę i chętnie do niej uczęszczam. Uczę nas dobry pedagogi, a szczególnie opiekuje i troszczy się o nas pani wychowawczyni Janina Więckowska”. A druga Małgosia z tej klasy tak pisze - „Mamy kochaną panią, która potrafi zrozumieć każdego i wiele wybaczyć. Nigdy się nie gniewa, nawet gdy ktoś zapomni zeszytu. Lubię wszystkie lekcje, ale tak najbardziej, to język polski i matematykę”. Ania chciałaby, aby jej klasa była najładniejsza - „był klon zielony wiosną i latem, żółty jesienią, a biały zimą sągłał przez szerokie okno do klasy”. Odmiennie marzenia są Maśka, który chciał mieć dwa komplety podręczników i własną klasę „by w niej można było zostawić ubranie gimnastyczne i książki, które trzeba dźwigać do szkoły”.

A Mirek z IVb - „Nie wyobrażam sobie życia bez szkoły i nauki. Chciałabym, aby szkoła, do której chodzę była najładniejsza i miała basen. Daniel mówi - „Kocham moją szkołę, mimo że dostaję dwójki, w dalszej wypowiedzi nazywa szkołę „domem mądrości“. Uczeń klas starszych zachowują pewną rezerwę w ocenie. Wypowiadają się różnie w zależności od sytuacji. Agnieszka z VIIb stwierdza, że „szkoła to nie tylko budynek z pomieszczeniami wydzielonymi dla poszczególnych klas, to także życie, które w niej pulsuje, to koleśki, nauczyciele, którzy nas otaczają. Z dalszej jej wypowiedzi dowiadujemy się, że nauczyciele „są zbyt wiele wymagają, stawiają dwójki, nie rozumieją młodych ludzi i ich problemów“. Agnieszka z VIIIb wprawdzie mówi o trudnościach, ale wielką rolę przypisuje nauczycielowi, pisząc:

„Matematyka, fizyka to trudne przedmioty, uczniom sprawiają wielkie kłopoty. Jest w nich dużo trudnych rzeczy, lecz chory umysł nauczyciel leczy.“

Nieco inaczej szkolne życie przedstawiła Asia, uczennica klasy

VIIIb - „Każdy zawsze jest wesoły, gdy nie musi iść do szkoły.“

„Chcemy jechać na wycieczki, przeszkadzają nam dwójeczki.“

„Chociaż bardzo się staramy,

zawsze ich najwięcej mamy.“

„Gdy już uwag dużo mamy
wszystko szybko naprawiamy.“

W rozwiązaniu wielu problemów w życiu szkoły bierze udział sama młodzież, oceniając konkursy i współzawodnictwa między klasami, więc Michał z Vb nie chce się spóźnić i -

„Rano skoro świt budzik dzwoni,
już wiem, to do szkoły czas mnie goni.“

Biegnę, szkoła wzywa,
bo kto z czasem nie wygrywa,
ten w domu tego obrywa.“

Młodzież jest współodpowiedzialna za ład i porządek w szkole oraz estetykę pomieszczeń. A jak to wygląda w praktyce, to niech posłużą humorystyczne wypowiedzi uczniów:

„Dzw...-dzwonek dzwoni,
idą dzieci,
a tu wokół pełno śmieci,
oj te dzieci, oj te dzieci -
idą i nie widzą śmieci.“

Magda Kl.Vb

albo -

„To nasza klasa,
w niej młodzież hasa.
Gdy się pani pojawiła,
klasa się ucieczyła.“

„Po dzwonku tłoczą się dzieci,
pani krzyczy - posбираć śmieci.“

Asia Kl.Vb

Dyrektorzy o szkole

Wszystkie jubileusze są doskonałą okazją do smutna wspomnień. Zwłaszcza, gdy jest to jubileusz szkoły, którą przecież tworzą ludzie - nauczyciele, uczniowie, a także i rodzice. Historia naszej szkoły, jest historią osób z nią związanych, historią zapisaną nie tylko w archiwum, w kronice, w protokołach z posiedzeń Rady Pedagogicznej, lecz przede wszystkim w pamięci ludzkiej, gdyż - parafrazując słowa poety - można powiedzieć, że: „każdy tutaj cząstką swej duszy zostawił.“ Dwie osoby najlepiej pamiętają początek Szkoły 166: jej pierwszy dyrektor zwany wówczas skromnie - kierownikiem, pan Michał Śnieżko oraz sekretarka szkoły, pani Władysława Kosińska.

Budynek szkoły wzniesiono szybko, w ciągu jednego roku. Inspektor Młynarczyk prosił p.Michała Śnieżkę, wtedy kierownika Szkoły Podstawowej Nr 86, o obejrzenie budowy i dopilnowania jej.

Zorganizowano porządkowanie terenu przyszkolnego. W pracach brała udział młodzież. Szkoła powstała na bardzo bagnistym terenie, droga do niej tonęła w błocie, tak że naswa ulicy, przy której była wznoszona, słusnie brzmiał Mokra. Pani W.Kosińska wspomina: „Zgubiłam w błocie buty, gdy szłam z pierwszą wypłatą dla pań sprzętujących szkołę tuż przed jej otwarciem.“

Pan M.Śnieżko przypomina, że nazwę szkoły zasugerował ówczesny inspektor. Otwarcie i nadanie jej nazwy szło się z kolejną rocznicą wyzwolenia naszego miasta, która zwracała uwagę rodzian ku ofiarom spalonych więźniów w Radogoszczu, największej obok więzienia dla dzieci przy ulicy Przemysłowej tragedii Łodzi z ostatniej wojny.

„Na dwa dni badając przed oficjalnymi uroczystościami - mówił pan M. Śnieško - przywieziono wyposażenie szkoły i zagracoło nimi budynek.”

Komitet Rodzicielski Szkoły Podstawowej Nr 86 przez dwie noce rozstawiał ławki i krzesła w salach lekcyjnych. Dzięki tej pełnej poświęcenia i entuzjazmu pracy 19 stycznia 1961 roku mogło bez przeszkód nastąpić przecięcie wstęgi przez kuratora mgr. Nieszysławę Woźniakowską. Nie utrwalono na Kliszy fotograficznej ani tego momentu, ani innych wydarzeń z uroczystości, ani wirujących par z balu, który zakończył trud budowy szkoły i jej organizowania, a rozpoczął czas codziennej pracy uczniów i nauczycieli, odmierzony dźwiękami lekcyjnymi, zebraniemi z rodzicami, uroczystymi zakończeniami starego roku szkolnego i rozpoczęciem nowego. Już w pierwszym roku istnienia szkoły pojawiły się kłopoty związane z jej lokalizacją na bardzo podmokłym terenie. Woda zalewała piwnice i trzeba było w szatni zmienić drewniane podłogi na terakotę. Brakowało pieniędzy na zagospodarowanie szkoły, więc pan Śnieško otrzymał pozwolenie na zorganizowanie zabawy karnawałowej. Dochód z niej przeznaczono na urządzenie pracowni zajęć praktyczno-technicznych. Kupione zostały stoły, heblarka, a piłę mechaniczną sprowadzono prosto z Anglii. W szkole siedzibę miało przez pewien czas ORMO, a pani Zaleska prowadziła ognisko muzyczne. W południu odbywały się kursy języka angielskiego i niemieckiego.

- Praca w szkole na początku jej istnienia była dość trudna - mówi pan Śnieško - ponieważ oddziały liczyły 48 uczniów. Wymagało to od nauczycieli wielkiego wysiłku psychicznego i fizycznego. spacerując po korytarzach, zaglądając do niektórych klas, pan Śnieško wdychnął: „Jak mglenie oka minęło 25 lat od chwili gdy przekroczyłem próg tego budynku”.

- Wiele się zmieniło - powiada. Szkoła wypiękniła, mimo że jest starsza w przeciwieństwie do człowieka. Pan Śnieško mówił też o odznaczeniach, które otrzymał za swe pedagogiczne osiągnięcia, dotując je jeszcze z czasów przedwojennych. A najważniejsze to: Złota Odznaka za Prace Społeczne, Złota Odznaka ZNP, Medal 10-letnia, Złoty Krzyż Zasługi, Medal 40-lecia, Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Wspomnienia kierownika
szkoły spisała mgr Czesława
Muchowicka

Szanowna Koleżanko Dyrektor.
Koleżanki i Koleżki!

Obchodzicie 25-lecie naszej szkoły. Jest to szerególna okazja do refleksji i podsumowania minionego okresu. Z dużym wzruszeniem i satysfakcją wspominam lata, które spędziłam z wami. Womno wielu trudności, a czasami i rozczarowań mogę stwierdzić, że sukcesów i miłych wspomnień było więcej. Gdy obejmowałam stanowisko dyrektora szkoły piętrzyły się przede mną trudności i nie byłam przekonana, że tym obowiązkiem podejmę. Jednak dzięki pracy całego zespołu pedagogicznego, administracyjno-gospodarczego, rodziców oraz Komitetu Rodzicielskiego w stosunkowo krótkim czasie przyszyły pierwsze osiągnięcia i sukcesy. Rozpocząłam pracę mając do dyspozycji na koncie w Komitecie Rodzicielskim zaledwie 32 zł. W ciągu niespełna pół roku dzięki ofiarności rodziców wykonano w wymie społecznym malowanie pomieszczeń oraz zgromadzone fundusze na ufundowanie standardu. Był to autentyczny szpał do pracy nauczycieli, pracowników administracyjno-gospodarczych, rodziców, dzieci, który przyniósł wspaniałe rezultaty. Całe grono nauczycielskie niezależnie od osobistych poglądów politycznych (w szkole nie mieliśmy Solidarności) cechowało zrozumienie dla patriotycznego wychowania młodzieży. W działalności pedagogicznej bardzo dużą uwagę zwracano na obchody rocznic narodowych, na odpowiednie wzmocnienie pamięci bojowników o niepodległość Polski. Przejawy tego rodzaju patriotycznego nastawienia bardzo wyraźnie wystąpiły np. w czasie uroczystości wręczenia standardu młodzieży, wręczenia standardu szerepowi harcerskiemu i w corocznych rocznicach wyzwolenia miasta. Uroczystości były bardzo starannie przygotowywane przez młodzież i nauczycieli (koleżanki i kolegów Jadwigę Myszkowską, Elżbietę Demczyk, Jadwigę Walczak) Rada Pedagogiczna, POP, Ognisko ZNP, ZHP, Samorząd Uczniowski oraz Komitet Rodzicielski wypracowały wzorowy porządek, ład i dyscyplinę w szkole. Władze administracyjne i oświatowe bardzo pomagały w sprawach gospodarczych i w dobrej odpowiedzialnej nauczycieli do szkoły ćwiczeń UB, a dyrekcja troszczyła się o poziom ich pracy. Były lata, że 75% Rady Pedagogicznej studiowało, bez urlopow i uszczębniku w pracy zawodowej. Sporo wysiłku włożyliście w stworzenie odpowiednich warunków dla wychowania fizycznego, rozwoju harcerstwa, samorządności młodzieży oraz w organizacyjną sprawność szkoły. Wprowadziliśmy wiele nowych kierunków pedagogicznych, wprowadziliśmy nowoczesne metody nauczania, wychowania i działaliśmy się swymi osiągnięciami w środowisku łódzkich pedagogów.

W problemach dydaktyczno-wychowawczych przedstawianych w artykułach do czasopism przedmiotowych, odczytach pedagogicznych, filmach (w szkole nakręcono dwa filmy oświatowe, z zakresu wychowania zdrowotnego i ceremoniału szkolnego) dominowały postulaty „Szkoły wdrożej”. Uaktywnialiśmy swój proces dydaktyczny poprzez korzystanie z nowych teorii i koncepcji pedagogicznych (wizyta w szkole profesorów B. Suchodolskiego, R. Polnego, E. Muszyńskiego, E. Koszłowskiego). Wiele jednak poczynań stanowiło własny dorobek wypracowany w toku praktyki i dlatego jest godnym podkreślenia w historii rozwoju myśli pedagogicznych. Rada pedagogiczna wraz z dyrekcją napisała 16 odczytów pedagogicznych, które uzyskały wysoką ocenę w skali województwa i kraju. W całym okresie na posiedzeniach Rad Pedagogicznych umawiano konieczność aktywnej postawy uczniów w procesie dydaktycznym. Wymagało to z jednej strony zmiany stosunku nauczyciela do ucznia, a jednocześnie wprowadzenia nowych zasad i metod pedagogicznych. Trzeba wrócić uwagę na rozwijanie bliskości kontaktu nauczyciela z uczniem. Dlatego też potrzebna była dokładna znajomość rozwoju psychicznego młodzieży przez nauczyciela. W realizacji tego założenia pomagały krótkie referaty z zakresu problematyki psychologicznej wygłaszane przez nauczycieli lub pracowników UŚ (mgr Anna Skrobisz i dr Anna Sleskich) i na posiedzeniach we własnym gronie.

Metody aktywizujące uczniów w procesie dydaktyczno-wychowawczym cechowały wielu nauczycieli, a szczególnie w nauczaniu początkowym koleżanki: Dorotę Garczyńską, Janinę Wąkowska, Stanisławę Podsiadło, Teresę Kulicką, Zofię Brzeźną, Danutę Kapitan, Jadwigę Lysoniewską. Ogromny wkład w rozwój samorządności uczniów miały koleżanki: Krystyna Chmal, Jadwiga Myszkowska, Małcia Krzywczak, Anna Dudzińska, Bożena Mydlin-Wąs i inne. W pracy wychowawczej szkoły szczególnie zwracano uwagę na rozwój form samorządności wychowanków jako czynnika uspołecznienia młodzieży i przygotowania do życia w społeczeństwie dorosłym. Ważnym czynnikiem w kształtowaniu osobowości człowieka jest środowisko wychowujące.

Stąd dużo uwagi poświęcaliśmy najbliższemu środowisku dziecka jakim jest rodzina. Szuszenie więc docenialiśmy potrzeby współpracy z rodzicami. Efektem było zjednanie sympatii w środowisku szkoły, która cieszy się powszechnym szacunkiem rodziców i organizacji społecznych działających w środowisku szkoły.

Szkola miała styczność do wspaniałej pracy Komitetu Rodzicielskiego i ich przewodniczących jak: A. Instanajd, T. Artymiuk, S. Gmachla, T. Ruciński.

Działalność Komitetu Rodzicielskiego wyrażała się nie tylko w pomocy finansowej i gospodarczej, ale właśnie i to przede wszystkim, przez współudział w kształtowaniu oblicza szkoły i w procesie wychowania młodzieży. Wielu członków Komitetu Rodzicielskiego zaplało się szkatułami zgłoszonymi w dziejach szkoły. Dla podniesienia wyników nauczania dośrodkami podejmowano i stopniowo przechodzono do stosowania nowoczesnych metod aktywizujących i dynamiczujących proces nauczania. Przeszliśmy na system przedmiotowo-pracowniany upowszechniając metodę problemowego nauczania w zespołach. Tak więc postępek pedagogiczny dał widoczne rezultaty, wyniki w olimpiadach przedmiotowych, konkursach, egzaminach wstępnych do szkół ponadpodstawowych. Największe osiągnięcia w pracy z uczniem uzdolnionym miały kel. Krystyna Gódczka, Lech Ulatowski, Krystyna Chmal, Anna Dudzińska, Bożena Mydlin-Wąs, Bogdan Kiełanowicz, Elżbieta Markiewicz, Kamila Właszczyk. Doskonali warunki rozwoju w szkole znalazła młodzież potrzebująca i szukająca swego wyzycia w twórczości i ekspresji artystyczno-plastycznej u nauczycieli Andrzeja Kwiczińskiego i Anny Dudzińskiej. Stworzono bardzo dobre warunki do uprawiania sportu - urządzono boisko, bieżnię oraz wyposażono salę gimnastyczną w sprzęt sportowy. Uczniowie w tych warunkach chętnie uprawiali sport. Członkowie SKS od wielu lat brali czynny udział we wszystkich imprezach sportowych na terenie miasta i przysporzyli szkole wiele sukcesów dzięki ofiarnej pracy nauczycieli W-F: Marta Gażanka, Wojciech Nowekowski, Franciszek Stępiowski, Lechosław Demczyk. Szkoła była również miejscem przygotowania młodej kadry kierowniczej i z naszych murów wiele osób awansowało na stanowiska kierownicze: koleżanki i koledzy Jadwiga Myszkowska, Krystyna Kacmarek, Paweł Fytloch, Danuta Kapitan, Danuta Grzaskowska, Jadwiga Lysoniewska.

Osiągnięcia własne w szkole i szkoły w środowisku pobudzały do jeszcze większej aktywności i rywalizacji z młodzieżą innych szkół (Klub Otwartych Szkół, konkursy na najlepiej pracującą szkołę w dzielnicy). Każde osiągnięcie i sukces szkoły rodziło uzasadnioną dumę i na tym gruncie powstawał i tworzył się nadal patriotyzm lokalny i przywiązanie do szkoły.

Nie sposób nie wspomnieć najbardziej zasłużonych nauczycieli i pracowników administracyjno-gospodarczych szkoły, dbających o jej poziom dydaktyczno-wychowawczy, opiekuńczy i estetyczny to:

Dorota Garczyńska (śp), Stanisława Podsiadko, Krystyna Gadomska, Bożena Kyslin-Wąs, Teresa Kulińska, Józef Dobruchowski, Anna Nowacka, Jadwiga Walczak, Elżbieta Markiewicz, Kamila Właszałek, Barbara Krawczyk, Majewska, Władysława Kosińska, Jadwiga Orzeł, Władysława Lilla, Maria Matusiak, Irena Okła, Janina Kowalonyk, Danuta Banaszkiewicz, Antonina Szczecińska i Landzińscy.

Przez naszą szkołę przeszło znacznie więcej nauczycieli, niżeli tu jest podanych. Nie sposób jednak w tak krótkich wspomnieniach pisać o wszystkich. Ogólnie można powiedzieć, że poziom naukowy, pedagogiczny i etyczny naszego ciała nauczycielskiego był bardzo wysoki, co odbiło się na równie wysokich walorach naukowych i moralnych wychowanków naszej szkoły. Spotykam wielu absolwentów naszej szkoły, którzy wiele osiągnęli w życiu osobistym, zawodowym, a ich postawy są godne naśladowania. Rodnice naszych absolwentów wielokrotnie dają wyraz swojej wdzięczności i szacunku dla grona pedagogicznego i naszej szkoły. Mogę stwierdzić, że nasza wspólna praca, i nasz trud w pełni zaowocował.

Podjęując szereg inicjatyw w zakresie organizacji procesu dydaktycznych mogłam realizować i osiągać pozytywne wyniki dzięki wsparciu i pomocy Wydziału Oświaty i Wychowania, a szczególnie dyrektorom rejonowym kol. mgr Annie Staszowskiej i mgr Sofii Jasińskiej oraz koleżankom i kolegom wicedyrektorom szkoły: mgr Krystynie Gadomskiej, mgr Dorocie Garczyńskiej, mgr Pawłowi Fylichowi, mgr Kamili Właszałek, mgr Krystynie Kaczmarek i mgr Edżisławie Czołczyńskiej- Zientala, której to przekazałam szkołę ściszając dalszych osiągnięć w trudnej pracy pedagogicznej i organizacyjnej.

Dzieje Szkoły Podstawowej Nr 166 im 19-Stycznia to historia szkoły, która na niewiele sobie równych spośród innych w naszym mieście.

mgr Aleksandra Klimczak-Grzechnik

X X X X X X X X

W tym roku szkolnym kończymy ćwierć-wieczną działalność naszej szkoły. Za nami lata bogate w sukcesy i nagrody. Nie miałam możliwości dołączenia do dzisiejszej listy zasłużonych. Ale przed wszystkimi ludźmi, którzy związani są z naszą szkołą stoi przysięga. Stoi z pewnością następnych 25 lat. A więc moje lata stoją także. Co one przyniosą? Czy będą równie obfitowały w sukcesy? Czy spełnią oczekiwania?

Szkołą przejęłam piękną, zagospodarowaną, ukwieconą. Z sukcesami dydaktycznymi i wychowawczymi. Szkołą po wzorowych dyrektorach,

doskonalszych pedagogach i organizatorach pracy, wychowawcach i działaczach społecznych i partyjnych znanych dobrze w dzielnicy i mieście. Ludzi, którzy potrafili pracować w szkole i w środowisku, rozmawiać z dzieckiem i dorosłym, podkładać i wierzchnikiem. Byli wszędzie, dwóili się i tróili by zapewnić swym uczniom najlepsze warunki rozwoju, a pracownikom najlepsze warunki pracy. Co mogę zrobić ja? Co powinienem zrobić by w następnych latach historyk tej placówki uznał mnie godną wpisania na listę zasłużonych. Jest na to prosta odpowiedź, która może być bardzo trudna w realizacji. Odpowiedź ta brzmi: k o n t y n u o w a ć. Kontynuować to, co w tradycjach szkoły było najlepsze. Skupiać wokół siebie zasługowanych ludzi, najlepszych pedagogów i najmądrzejszych nauczycieli. Ludzi wrażliwych na potrzeby dziecka i zmieniających wymagania społeczeństwa dorosłego. Doskonalić się w pracy i doskonalić metody kierowania zespołem. Szkole będzie przybywać dzieci, a z nimi przyjdą kolejni rodzice, z troskami o los swojej córki czy syna. Podejmą pracę nowi nauczyciele: młodzieńcy, wykształceni, zaangażowani. Połączymy troskę rodziców z zapalem i wiedzą moich koleżanek i kolegów. Wynik musi być pewny. Kolejne szereg absolwentów otrzymujących świadectwa dobrego przygotowania do następnego etapu swojego życia. Młodzież zasobna w wiedzę, w umiejętności, umiejąca myśleć i dokonywać wyboru. Takie są moje marzenia i jestem przekonana, że znajdą wielu sojuszników i współpracowników, którzy razem ze mną te cele zrealizują.

mgr Edżisława Zientala